

# Maryjna WSPÓLNOTA

PISMO PARAFIAN KOŚCIOŁA MARYI KRÓLOWEJ w POZNANIU • WRZESIEŃ • NR 4(182) 2017



Fot. A. Bobrowska

**Każde małżeństwo i każda rodzina są naszą radością. Każde dobrze wychowane dziecko jest przyszłością naszego narodu. W uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, 15 sierpnia, powierzyliśmy Maryi nasze rodziny, dzieci, naszą parafię**

## Drodzy Parafianie!

Znam wielu rodziców szczerze zatroskanych o dobro dziecka, o jego wychowanie. Pytają, czy mogą ustrzec dziecko przed złem, zgorzeniem, jakie niosą świat, koledzy, internet, ludzie postronni. Znam wielu starszych rodziców, którzy z bólem patrzą na klęskę wychowawczą, jaką ponieśli w stosunku do swoich dzieci. W szkole średniej czy w czasie studiów przestały chodzić do kościoła, odeszły z domu, żyją w konkubinacie. Rodzice stają bezradni i albo kapitulują przed złem obecnym w życiu dziecka, albo zrywają z dziećmi kontakt wbrew temu, co dyktuje serce. Bywa, że w rodzinie jedno dziecko pozostaje wierne Bogu i zasadom wiary, a drugie schodzi na drogę zła.

Czy możemy obronić nasze dzieci przed złem? Jak to zrobić? Przecież nie możemy najmłodszych odizolować od świata. Pewne wskazówki znajdziemy w zamieszczonym na stronach 2. i 3. tekście nauki dla matek, napisanym przez świątobliwego kapłana, sługę Bożego Aleksandra Woźnego. Choć była ona wygłoszona przed

ponad czterdziestu laty, nie straciła na aktualności i wielkiej mądrości życiowej. Oczywiście te słowa można odnieść także do ojców, dziadków, rodzeństwa... Są to słowa bardzo radykalne, ale radykalne ewangelicznie. Warto je przeczytać ze spokojem, kilkakrotnie. Warto sięgać po rady zawarte w tym tekście, nawet jeśli od razu nie zdołamy ich dokładnie wypełnić. W niespokojnym świecie pomocą i ratunkiem jest Maryja, Matka Boża. Oddajmy Jej nasze dzieci.

Módlmy się za nasze dzieci i wnuki. Przy naszej parafii działa specjalna grupa wsparcia modlitewnego – różaniec rodziców za dzieci. Więcej informacji można znaleźć na [www.parafia-maryi-krolowej.poznan.pl/28-grupy-duszpasterskie/103-rozaniec-rodzicow-za-dzieci](http://www.parafia-maryi-krolowej.poznan.pl/28-grupy-duszpasterskie/103-rozaniec-rodzicow-za-dzieci) i [www.rozaniecrodzicow.pl](http://www.rozaniecrodzicow.pl). Naprawdę warto zostać członkiem tej grupy. Jeśli do niej należysz, za twoje dziecko codziennie odmawiany jest cały różaniec.

Niech Chrystus, najlepszy Nauczyciel i Wychowawca, błogosławi dzieciom, młodzieży, ich rodzicom, dziadkom, nauczycielom i wychowawcom w nowym roku szkolnym!

**Ksiądz Proboszcz**

## Oddaj swoje dziecko Matce Bożej

### Wprowadzenie

Szczególne miejsce w koncepcji wychowawczej sługi Bożego ks. Aleksandra Woźnego zajmuje praktyka oddania dziecka Matce Bożej. Mają tego dokonać jego rodzice. Nie chodzi o oddanie go pod opiekę Maryi, lecz o oddanie w pełnym sensie, całkowicie, na własność. Nie chodzi tu też o gotowość zrobienia czegoś niezwykłego dla uczczenia Maryi, lecz raczej o gotowość przyjęcia Jej wielkiego daru dla nas i dla naszego dziecka.

Myśl o oddaniu dziecka Matce Bożej może wydawać się nieco zaskakująca. Sam autor w pierwszym zdaniu nauki na ten temat stwierdza: „Trudno nam często to zrozumieć”. W istocie rzeczy nie chodzi tu jednak o nic innego, jak o pełną realizację zobowiązań wynikających z ochrzzczenia dziecka. Chrzest, o który proszą rodzice, jest przecież oddaniem dziecka Bogu, wyborem Boga, a wyrzeczeniem się zła i tego, co do zła prowadzi – przede wszystkim egoizmu i pychy.

Pozornie trudna droga oddania dziecka Maryi, a przez Nią – Bogu, okazuje się dla tych, którzy na nią wchodzą, drogą najprostszą i najpewniejszą. Ważne, by nie obawiać się i nie zniechęcać, ale dokonać tego aktu z Bożą pomocą. Doświadczenie uczy, że wybór takiej drogi nie zawodzi, a z czasem staje się ona coraz łatwiejsza, pewniejsza i bardziej oczywista. Wielu rodziców może potwierdzić, że decyzja ta nie była chybiona, co więcej, nie ma z pewnością nikogo, kto jej żałował.

*(red.)*

### Kto może zagrozić dziecku?

To, co powiem, jest rzeczą bardzo ważną, lecz trudno nam to często zrozumieć. Miłość jest najważniejszą cnotą. Człowieka można kochać prawdziwie tylko przez Boga. Tak jest naprawdę.

Kto może najbardziej zagrozić twemu dziecku? – obojętnie, czy ma rok, 5 lub 19 lat albo jeszcze się nie narodziło?, kto może sprowadzić na nie największe niebezpieczeństwo? Ty jako matka. Jeśli ktoś obcy będzie namawiał do złego twe dziecko, to dziecko może się mu oprzeć. Jeśli zły duch będzie je kusił, to choć raz i drugi upadnie, to potem się podniesie. Lecz jeśli to będzie pokusa pochodząca od ciebie, trudno mu będzie uwierzyć, że namawiasz je do złego i pójdzie za tym.

Kiedy takie niebezpieczeństwo grozi dziecku z twojej strony? Jeśli bardziej niż swoje dziecko będziesz kochała siebie. Jeśli nie będziesz umiała obchodzić się z duszą twego dziecka, możesz ją tak wypaczyć, wyrządzić dziecku taką krzywdę, że nie będziesz już w stanie jej naprawić.

Jeśli szczerze popatrzysz w siebie, to po czasie przyznasz, że największą krzywdę swemu dziecku wyrządziłaś sama. Nie chciałbym cię oskarżać, ale ci serdecznie współczuję. Znam wiele starszych matek, które to teraz przyznają.

Twoje zaślepienie pochodzi z miłości własnej. Powinnaś się koniecznie wyrzec siebie. Pan Bóg dał ci prawo do dziecka, ale ty sama możesz ze swoich praw zrobić najgorszy użytek. Pozory mogą być inne, ale na dnie duszy będziesz miała siebie na myśli. Choć masz do twego dziecka prawo, chciej z niego dobrowolnie zrezygnować. Oddaj twe dziecko Matce Bożej i proś, aby Ona oddała je Panu Jezusowi. Może już wypaczyłaś charakter twego dziecka, ale Ona to zmieni i takie już „naprawione”, wychowane, „umyte i uczesane” odda Panu Jezusowi.

Nieraz spotykałem w życiu dusze, które były nieskalane miłością własną. Domyślałem się słusznie, że były one przez swe matki już w ich łonie oddane Matce Bożej. Bo ziemską matką nie potrafi tak wychować swego dziecka.

### Kochać dziecko, a nie siebie

Gdy oddasz swe dziecko Matce Bożej, nie ma niebezpieczeństwa, że będziesz kochać nie je, lecz siebie. Jeśli prawdziwie oddasz swe dziecko Matce Bożej, pozostaną ci obowiązki, ale nie prawa. Nie lubisz, jak ktoś obcy wtrąca się do wychowania twego dziecka. Gdy mu ktoś zwróci uwagę, to się obrażasz. To jest miłość własna. Teraz masz się do swego dziecka odnosić tak, jak do dziecka nie twojego, tylko do dziecka Najświętszej Maryi Panny: z pieczołowitością i uszanowaniem. Przedtem zdawało ci się, że przed nikim nie odpowiadasz za swoje dziecko. Teraz wiesz, że odpowiadasz za nie przed Matką Bożą.

O ile dziecko jest już na tyle rozumne, powiedz mu to jasno i otwarcie, że jego Matką jest teraz Matka Boża. To będzie dla twego dziecka wielkim przeżyciem, gdy je zaprowadzisz przed ołtarz i powiesz mu to szczerze. Powtarzaj mu to często!

### Zmiany w dziecku

Jeśli zaczniesz wprowadzać to w życie, przekonasz się sama, zadziwisz. Będziesz widziała u dziecka wielkie zmiany, choć może zechce ono je przed tobą ukryć. Tym większe będzie twoje zwycięstwo. Przekonasz się, że Matka Boża wszystko może. Także to, czego ty byś nie potrafiła. Zrozumiesz, oddając je Matce Bożej, że okazałaś swemu dziecku największą miłość i kiedyś ze spokojem będziesz mogła zamknąć oczy w przekonaniu, że twe dzieci nie są sierotami, ale mają Matkę.

### Nie ma takiego drugiego dziecka jak twoje

Wiem, jak trudno się przełamać i tak prawdziwie oddać swe dziecko na własność Matce Bożej. Chciałbym ci w tym pomóc, wykazując, jak wielkie dobra wynikają z tego dla twego dziecka. Drugiego takiego dziecka, jak twoje, nie ma na świecie i nie będzie do końca świata. „Ona myśli, że takiego dziecka jak jej, nie ma na świecie” – mówią ludzie przeczulonym matkom. Ale to jest

prawda! Jak nie ma dwóch równych listków na drzewie, dwóch równych ludzi na ziemi ani w niebie, tak nie ma dwojga równych dzieci. Wcale nie jesteś w błędzie, kiedy mówisz, że drugiego takiego dziecka jak twoje nie ma, nie było i nie będzie. Oczywiście, nie możesz tego przypisywać sobie. Tylko Pan Bóg jest zdolny do tak indywidualnego traktowania ludzi.

Matka chce swoje dziecko tak ociosać, jak sobie wymarzyła i wymyśliła na wzór jakiegoś innego dziecka, a tymczasem Bóg chciał inaczej. Ty sama masz przecież umysł i serce ograniczone. Gdy swoje dziecko zupełnie oddasz pod wpływ Matki Najświętszej, możesz być pewna, że będzie ono wychowane i potraktowane indywidualnie, będzie takie jedno na całym świecie.

Gdy matka ma więcej dzieci, to uczy się wychowywania nie tylko na pierwszym, ale i na trzecim, i na piątym. Każde bowiem dziecko jest inne; nawet bliźnięta urodzone tej samej godziny i wychowane w tych samych warunkach są różne. Ale to tylko Bóg umie sprawić, że każdy z nas ma coś indywidualnego, innego. Często nam się wydaje, że ładnie jest, gdy wszyscy są równi, równo umundurowani. Ale to wcale nie jest ładne. Tylko my nie umiemy dać nic innego, nowego.

### Wychowywać dziecko z Matką Bożą

Nie podejmuj się wychowywania dziecka sama, bo możesz pozbawić je tego, co jest u niego piękne. Przecież nie możesz umieć wszystkiego, co jest potrzebne do wychowania. Nawet gdybyś była profesorem psychologii, nie wiedziałabyś wszystkiego i nie mogłabyś wziąć na siebie całej odpowiedzialności. Najlepiej więc zrobisz, gdy oddasz swe dziecko na wychowanie Matce Bożej. Wtedy Ona, zostawiając ci to dziecko, będzie dbała o to, byś ty jak najlepiej to Jej dziecko wychowała. Ona ma na to najróżnorodniejsze sposoby: może dać ci dobrą książkę do ręki, więcej cierpliwości, podsunie dobre myśli. Ile znajdzie środków, abyś umiała to Jej dziecko coraz lepiej wychowywać! Na pewno otrzymasz natchnienie i będziesz wiedziała, co i jak zrobić.

Wychowanie człowieka to coś bardzo delikatnego. Chodzi o to, by nie stosować do wszystkiego jednokowych, szablonowych metod, form wychowawczych. Każde dziecko ma inny temperament, inny sposób reagowania i podejścia do ludzi, a matka nie uwzględnia w wychowaniu jego indywidualności, często stosuje przymus. Tymczasem tak jak trawa przygnieciona przez cegłę rośnie słabo, tak samo wypacza się charakter dziecka z powodu stosowania przymusu.

Kiedy ktoś przyjdzie do spowiedzi i wyzna grzechy za pomocą ustalonych formuł, według szablonowego rachunku sumienia, za pomocą słów, którymi spowiada się wielu ludzi, można być skłonny dać mu również szablonową naukę. Ale gdy zapytam wpierw Matkę Bożą, co mam takiemu człowiekowi powiedzieć, to zawsze powiem coś takiego, co najbardziej jest dla niego odpowiednie, czego jeszcze nikomu nie powiedziałem. Tak samo i ty:



**Maryja z dzieciątkiem Jezus**  
– obraz Roberto Ferruzzi (1853 - 1934)

pytaj Matkę Bożą, czego Ona chce i co masz powiedzieć swojemu dziecku. Wtedy przyjdzie ci taka myśl, której jeszcze nigdy nie miałaś. Będziesz wychowywać swoje dziecko pod natchnieniem Matki Najświętszej.

### Nie narzucaj dziecku własnej woli

Największe niebezpieczeństwo ze strony matki grozi dziecku z tego powodu, że chce ona narzucać mu swoją własną wolę. A dziecko buntuje się, zwłaszcza gdy dorasta, gdyż ma też swoje pragnienia i nie lubi przymusu. Gdy oddasz Matce Najświętszej swoje dziecko, nie grozi mu to, że ulegnie twojemu przymusowi.

Nie myśl, że sposób wychowania przez Matkę Najświętszą będzie zbyt łagodny. Ty nieraz byś już powiedziała: „A zrób, jak chcesz!”. Tymczasem Matka Najświętsza powie ci wtedy: „Nie możesz tak mówić. Nie wolno ci ustąpić. Ja cię tu postawiłam na straży”.

Jeżeli dziecko będzie czuło, że za tobą stoi Matka Najświętsza, nie będzie się buntować. Tak że twoja postawa wcale na tym nie straci, ale przeciwnie – zyska.

Chciałbym ci powiedzieć o takiej matce, której proces beatyfikacyjny już się rozpoczął. To matka św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Kiedy umierała, Tereska miała pięć lat. Zdawało się, że to biedna sierota bez matki. Ale dzięki temu, że matka oddała Bogu wszystkie swoje dzieci, będąc w niebie, dobrze je wychowała (rodzice św. Teresy: Ludwik i Maria Martin zostali kanonizowani 18.10.2015).

Czy możesz zagwarantować swemu dziecku, że zdążysz je wychować? Że nie umrzesz wcześniej, nim je wychowasz? Jeśli dasz Matce Bożej swobodną rękę w wychowaniu twego dziecka, to możesz mieć pewność, że jeśli ciebie zabraknie, Ona wychowa twoje dziecko i sprawi, że kiedyś razem z nim będziesz mogła chwalić Boga.

**ks. Aleksander Woźny**

## Otoczmy Polskę różańcem

**Choć do 7 października, czyli do wspomnienia NMP Różańcowej, jest ponad miesiąc, warto już teraz zainteresować się tą sprawą.**

Nasza zeszłoroczna parafialna pielgrzymka do Częstochowy zbiegła się przypadkowo (ale przecież u Pana Boga nie ma przypadków!) z „Wielką Pokutą” – przebiegalnym nabożeństwem na wałach Jasnej Góry. Jestem przekonany, że wydarzenie to, które zapadło głęboko w nasze serca, przyniosło, niesie i zaowocuje w przyszłości wielkim dobrem nawrócenia. W naszym kościele też przeżyliśmy podobne nabożeństwo – mogliśmy o tym wszystkim przeczytać w „Maryjnej Wspólnocie”.

W tym roku, jako kontynuacja „Wielkiej Pokuty”, przygotowujemy projekt „Różaniec do Granic”. Ci sami organizatorzy: Maciej Bodasiński i Stowarzyszenie Solo Dios Basta, za aprobatą Konferencji Episkopatu Polski, pod hasłem: „Chodźmy z Maryją ratować świat”, zachęcają do wspólnej modlitwy różańcowej wzdłuż całej granicy naszego kraju. Wybrana data, 7 października, to święto Matki Bożej Różańcowej, ale też pierwsza sobota miesiąca oraz 100. rocznica zakończenia objawień w Fatimie. To wydarzenie jest również odpowiedzią na wezwanie Maryi z Gietrzwałdu, gdzie 140 lat temu prosiła: „odmawiajcie codziennie różaniec”. Wielokrotnie o to samo apelował do nas św. Jan Paweł II.

Punkty modlitwy będą zlokalizowane wzdłuż całej granicy Polski – to ponad 3,5 tys. km. Wyznaczone są kościoły stacyjne (jest ich ok. 200), z których po Eucharystii i nabożeństwie maryjnym nastąpi rozesłanie na granicę. Tam odmówimy wszystkie 4 części różańca. Pierwsze dwie części uczestnicy odmówią zwróceniem twarzą „do wnętrza” kraju w intencji Polski, zaś pozostałe odwróceniem „na zewnątrz”, za cały świat. Maciej Bodasiński zapowiedział: „Na morzu ustawią się rybacy w kutrach, na Bugu mamy już umówionych kajakarzy. Na wspólnej granicy Polski, Czech i Słowacji zaprosimy do modlitwy także Czechów i Słowaków”.

Nam najbliższej jest do granicy zachodniej i tam chcemy dojechać. Naszą rodzinę zgłosiliśmy do kościoła sta-



Fot. www.rozaniecdogranic.pl

Logo „Różańca do Granic”

cyjnego w Boleszkowicach, niedaleko Kostrzyna nad Odrą. Sposób zgłoszenia jest bardzo prosty: na stronie [www.rozaniecdogranic.pl](http://www.rozaniecdogranic.pl) (można też tam znaleźć wiele praktycznych informacji) należy wybrać zakładkę „mapa, zapisy”, wskazać kościół, do którego zamierzamy przyjechać, i dokonać zapisu.

Żyjemy w czasach, gdy zło nazywa się dobrem, to co do niedawna było zbrodnią – teraz ma być normalnością, a Boże przykazania traktuje się jak zabobon. Jako naród jesteśmy głęboko podzieleni, Europa zalewana jest przez agresywny islam, kościoły są zamykane, a doktryna katolicka ulega relatywizmowi. Nad całym światem wisi realna groźba kataklizmu nuklearnego. W krajach Zachodu zaatakowanych przez terrorystów, na znak solidarności, wiele osób tatuuje sobie pszczoły lub maluje kredą chodniki. My zdobądźmy się na Boże szaleństwo, „zejdźmy z kanapy” i otoczmy nasz kraj różańcem – najsilniejszą bronią, którą dała nam sama Matka Boża!

Zobaczyliśmy i doświadczyliśmy podczas „Wielkiej Pokuty”, że jest nas wielu. Może w ten sposób uratujemy Polskę, może Europę, może cały świat. Do ocalenia Sodomy wystarczyłoby 10 sprawiedliwych... Czy wystarczy teraz sprawiedliwych, by oddalić słuszny gniew Boży? Czy ja jestem sprawiedliwy?

**Danuta i Jan Biernaccy**



Fot. A. Mari

Św. Jan Paweł II – obrońca dzieci

## Ratujmy chore dzieci!

Blisko 98% aborcji w Polsce wykonuje się z powodu podejrzenia, że dziecko może być chore lub upośledzone. Wystarczy jedynie podejrzenie. Żeby mieć większą pewność co do stanu zdrowia dziecka, trzeba poczekać z wykonaniem badań nawet do 20. tygodnia ciąży, dlatego aborcje eugeniczne są wykonywane najczęściej na późnych etapach ciąży, gdy dziecko jest już duże i dobrze rozwinięte.

Częstym powodem aborcji jest zespół Downa. Zamiast pomagać – w okrutny sposób zabija się dzieci.

Obywatelska inicjatywa ustawodawcza „Zatrzymaj Aborcję” ma na celu zmianę prawa tak, by chroniło ono życie chorych dzieci. 10 września po wszystkich Mszach Świętych będzie możliwość złożenia podpisu pod poparciem dla inicjatywy. Potrzebny będzie numer PESEL. Zapraszamy!

**Natalia Kłamycka**  
**Fundacja Życie i Rodzina**

W naszej parafii pracę zakończył ks. Marcin Ćmil. Żegnamy go z wielką wdzięcznością. Witamy nowego wikariusza, ks. Marcina Skowrona.

## Chciałbym podziękować



Fot. Arch. (x2)

Gdy przed pięcioma laty otrzymałem dekret od ks. arcybiskupa kierujący mnie do parafii pw. Maryi Królowej, nie sądziłem, że ten czas tak szybko minie. W 2012 r. wszystko było dla mnie nowe: ksiądz proboszcz, parafia, parafianie, szkoła. Z wielką obawą i lękiem rozpoczynałem tutaj pracę, pomimo towarzyszących mi słów św. Pawła: „Wystarczy ci mojej łaski”.

Po jakimś czasie okazało się, że nie do końca te obawy były uzasadnione. Oprócz łaski Pana Boga spotkałem wiele osób wśród dorosłych i młodzieży, którzy w niesamowity sposób wspierali różne inicjatywy i prace. Bardzo cenne były też oczywiście wskazówki i pomoc pozostałych duszpasterzy parafii.

W ciągu tych 1825 dni udało się wyjechać z młodzieżą dwa razy na Światowe Dni Młodzieży (do Rio de Janeiro i Krakowa), być na kilku Europejskich Spotkaniach Młodych i innych wyprawach. Wyjazdy z młodzieżą to także wielka zasługa Księdza Proboszcza, który młodzieży nigdy niczego nie żałował, niejednokrotnie wspierając finansowo różne przedsięwzięcia, by młodzi mogli wziąć udział w wydarzeniach im dedykowanych. Każdy dzień kapłańskiego życia jest wielką radością służenia Bogu i ludziom, więc nie sposób przywołać wszystko, co się wydarzyło.

Gdy rozeszła się wieść o tym, że przechodzę do innej parafii, wielu pytało, dlaczego księży tak często zmieniają swoje miejsca pracy duszpasterskiej. Otóż według prawa diecezjalnego wikariusz w parafii może być maksymalnie pięć lat. Niekiedy są pilne potrzeby duszpasterskie i ten okres może być skrócony. Zmiana parafii przez księdza jest czymś oczywistym i nie może mieć on do nikogo o to pretensji, gdyż taki cykl życia kapłańskiego był już wówczas, gdy szedł do seminarium, zatem doskonale wiedział, na co się decyduje.

Na zakończenie swojej posługi w tej parafii chciałbym podziękować Panu Bogu, że mnie tutaj przysłał, Księdzu Proboszczowi, księżom Zenonowi, Adamowi, Sławkowi i droгим Parafianom za wszelkie dobro, które od Was otrzymałem.

25 sierpnia rozpoczynam swą posługę w parafii pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Poznaniu. Bardzo wszystkich proszę o modlitwę i również o niej zapewniam. Szczęść Boże!

*ks. Marcin Ćmil*

## Chciałbym się przedstawić

Na początku pracy w naszej parafii chciałbym się pokrótce przedstawić i napisać o sobie kilka słów...

Jestem poznaniakiem, urodziłem się w Poznaniu, a zostałem ochrzczony w parafii pw. Nawrócenia św. Pawła na Ratajach. Tam spędziłem pierwsze miesiące życia. Drugą moją parafią przez kilka lat była parafia pw. św. Jerzego w Poznaniu, gdyż wraz z rodzicami mieszkaliśmy przy ul. Świt. Po narodzinach mojego brata rodzice przeprowadzili się na os. Bolesława Śmiałego na poznańskim Piątkowie. W tamtejszej parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika dojrzywałem w wierze i miłości do Pana Boga pod czujnym okiem Księdza Proboszcza, ks. kan. Waldemara Kasprzaka. Tam rozpoczęło się moje życie przy kościele. Przez 12 lat byłem ministrantem, angażowałem się w grupę młodzieżową, byłem redaktorem parafialnej gazetki i tak rozpoczęła się moja droga powołania. W 2009 r. wstąpiłem do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. W czasie formacji praktyki odbywałem w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Głównej w Poznaniu. Po święceniach diakonatu odbyłem roczną praktykę duszpasterską w parafii pw. św. Mikołaja w Mosinie.

21 maja 2015 r. przyjąłem święcenia kapłańskie i zostałem skierowany do parafii pw. św. Mikołaja w Lesznie, gdzie pracowałem przez dwa lata. W tym czasie największym przedsięwzięciem, które do dziś wspominam, były Światowe Dni Młodzieży w 2016 roku. Zorganizowaliśmy pobyt grupy 550 Hiszpanów w Lesznie, w ramach Dni w Diecezji, a wraz z młodzieżą uczestniczyliśmy też w wydarzeniach w Krakowie. W Lesznie pracowałem z ministrantami, kręgami Kościoła Domowego, redagowałem gazetkę parafialną, opiekowałem się młodzieżą i zespołami muzycznymi, pracowałem jako katecheta w I LO w Lesznie.

Decyzją Księdza Arcybiskupa od dnia 25 sierpnia jestem wikariuszem w parafii pw. Maryi Królowej na Wildzie w Poznaniu i głęboko ufam, że będziemy wspólnie odkrywać drogę do Pana Boga.

*ks. Marcin Skowron*

## Z ostatnich tygodni

- W maju uczestniczyliśmy w nabożeństwach majowych codziennie o godz. 20.30.
- W sobotę o godz. 15.30 i w niedzielę o godz. 12.15 odbyła się uroczystość Pierwszej Komunii Świętej 85 dzieci (20 i 21.05).
- Ksiądz senior Zenon Patelski obchodził 50. rocznicę święceń kapłańskich. Z tej okazji odprawił uroczystą Mszę Świętą w sobotę o godz. 18.30 (20.05).
- Parafialne przedszkole zorganizowało pogadanki pedagogiczne dla rodziców dzieci w wieku przedszkolnym pt: *Matki, córki, siostry – sedno powołania* (24.05) oraz *Jak wychować dobre i mądre dziecko?* (19.06).
- W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego oraz w uroczystość Zesłania Ducha Świętego na Mszach Świętych w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego chorał zaśpiewała schola Liquescentes (28.05 i 4.06).
- Obchodziliśmy uroczystość odpustu parafialnego. Mszę Świętą o godz. 18.30 odprawił ks. prałat Czesław Grzelak (31.05).
- W czerwcu uczestniczyliśmy w nabożeństwach ku czci Serca Pana Jezusa. W tygodniu po wieczornej Mszy Świętej, a w soboty o godz. 18.00.
- Młodzież z Duszpasterstwa Młodych naszej parafii wzięła udział w czuwaniu modlitewnym na Lednicy (3.06). W wakacje młodzież z DM wybrała się na Paradiso 2017 i na spływ kajakowy (1.07).
- Odbyła się pielgrzymka dzieci, które w tym roku przyjęły Pierwszą Komunię Świętą, do Gostynia (3.06).
- Wielu parafian włączyło się w drugą serię nabożeństwa wynagradzającego Niepokalanemu Sercu Maryi, odprawianego w duchu przesłania fatimskiego w pierwsze soboty miesiąca (3.06, 1.07, 5.08 i 2.09).
- Po niedzielnych Mszach Świętych przeprowadzono dodatkową zbiórkę do puszek na budowę Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie (4.06).
- Niedzielne Msze Święte o godz. 12.15 i 18.30 odprawił nowo wyświęcony kapłan, ks. Tomasz Łukaszewski, który odbywał w naszej parafii praktykę diakonańską (4.06).
- Klub Seniora zorganizował wyjazd do Owińsk pod Poznaniem na archidiecezjalne obchody 100-lecia objawień w Fatimie (13.06).
- Podczas nabożeństw fatimskich modliliśmy się o pokój dla świata, za prześladowanych chrześcijan, o nawrócenie grzeszników, za naszą ojczyznę i parafię (13.06, 13.07 i 13.08).
- Parafialna procesja Bożego Ciała przeszła ulicami: 28 Czerwca 1956 r., Przemysłową, Chwiańkowskiego, Górną Wildą do skweru na skrzyżowaniu Wierzbic i 28 Czerwca 1956 r. Rozważania wygłosił ks. Jan O'Dogherthy z prałatury Opus Dei (15.06).
- W oktawie Bożego Ciała uczestniczyliśmy w adoracjach, nieszporach eucharystycznych i procesjach wokół ko-

ścioła. Zakończenie oktawy przeżyliśmy w kościele pw. Bożego Ciała przy ul. Krakowskiej.

- Po niedzielnej Mszy Świętej o godz. 11:00 udzielono specjalnego błogosławieństwa dla dzieci, które ukończyły pierwszy rok życia (18.06).
- Koło Misyjne zorganizowało pielgrzymkę do sanktuarium maryjnego w Rokitnie (24.06).
- Parafialny Zespół Caritas zorganizował półkolonie dla dzieci ze szkół podstawowych. W pięciu turnusach uczestniczyło łącznie 90 dzieci z naszej parafii (26.06 – 28.07).
- Z okazji wspomnienia św. Krzysztofa po Mszach Świętych poświęcono samochody, rowery i motocykle (23.07).
- Niedzielne kazania w naszym kościele głosili misjonarze oblaci. Po Mszach Świętych można było nabyć kalendarze i publikacje misyjne oraz wesprzeć dzieła misyjne oblatów (30.07).
- Pochodzący z naszej parafii o. Jordan Śliwiński, franciszkanin kapucyn, obchodzi w tym roku 25. rocznicę święceń kapłańskich. Z tej okazji odprawił uroczystą Mszę Świętą w niedzielę o godz. 12.15 (6.08).
- Przeprowadzono składkę do puszek na KUL i szkoły katolickie (13.08) oraz na dzieła pomocy poszkodowanym przez wichury (15 i 20.08).
- W ramach Dni Maryjnych kazania głosił misjonarz, o. Stanisław Malinowski ze Zgromadzenia Świętej Rodziny (12-15.08).
- W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny podczas Mszy Świętych poświęcono zioła i kwiaty. Nasze parafianki przygotowały ok. 1000 bukietów (15.08).
- Ksiądz wikariusz Marcin Ćmil został skierowany przez abp. Stanisława Gądeckiego do parafii pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Poznaniu. Do naszej parafii przyszedł ks. wikariusz Marcin Skowron (25.08).

## Ochrzczeni

13 maja	Helena Bartoszevska, ul. Wierzbicice
20 maja	Daria Wojkowska, ul. Kilińskiego
27 maja	Adam Jęczewski, ul. Czajcza Zuzanna Maria Bąk, ul. Krzyżowa
28 maja	Michał Pruchniewicz, ul. Chwiańkowskiego
3 czerwca	Emilia Troczyńska, ul. Chwiańkowskiego Bartosz Troczyński, ul. Chwiańkowskiego Anita Troczyńska, ul. Chwiańkowskiego Małgorzata Błoch, ul. Prądyńskiego Paweł Kelm, ul. Wierzbicice Grzegorz Jopek, ul. Czajcza
17 czerwca	Maria Grzegorek, ul. Dolna Wilda
18 czerwca	Krystyna Bętkowska, ul. Czarnieckiego
8 lipca	Olaf Spychaj, ul. Robocza
16 lipca	Stanisław Ziółkowski, ul. Kilińskiego Michalina Dostatnia, ul. Powstańcza
23 lipca	Jagoda Szczygieł, ul. Czarnieckiego
29 lipca	Tymon Zmysłowski, ul. Czarnieckiego
13 sierpnia	Oskar Kulczyński, ul. 28 Czerwca 1956 r.
26 sierpnia	Nina Zygmajska, ul. Wierzbicice

Oliwier Narożny, ul. Prądzyńskiego  
 Natan Narożny, ul. Prądzyńskiego  
 Maria Szypielewicz, ul. Żupańskiego

## Odeszli do Pana

16 maja	Weronika Klepka, ul. Wierzbicice
17 maja	Róża Kuciak, ul. św. Jerzego
1 czerwca	Aleksander Kiebzak, ul. Chwiałkowskiego Fryderyk Kaźmierczak, ul. Kilińskiego
6 czerwca	Hanna Maria Fojud, ul. Wierzbicice
11 czerwca	Tomasz Braszak, ul. Prądzyńskiego
12 czerwca	Bożena Pawlikowska, ul. Czajcza
13 czerwca	Gertruda Mania, ul. Sikorskiego Andrzej Rembowski, ul. Sikorskiego
17 czerwca	Mariusz Marcinkowski, ul. Poplińskich Zbigniew Zieleśkiewicz, ul. Wierzbicice
20 czerwca	Małgorzata Pocentek, ul. Sikorskiego Pelagia Rakowska, ul. Powstańcza
21 czerwca	Danuta Jastrzębska, ul. Górna Wilda
22 czerwca	Teresa Józwiak, ul. Wierzbicice
9 lipca	Ewa Lubarska, ul. Żupańskiego
10 lipca	Konrad Pytlak, ul. Przy Dolinie
14 lipca	Elżbieta Anna Michor, ul. Sikorskiego
15 lipca	Mirostawa Węcłewska, ul. Przemysłowa
19 lipca	Krystyna Pieprzycka-Frencel, ul. Sikorskiego
23 lipca	Teresa Jeziorek, ul. 28 Czerwca 1956 r.
25 lipca	Eligia Łasińska, ul. Powstańcza
29 lipca	Leokadia Kortylewska, ul. św. Jerzego
1 sierpnia	Ludwika Adamiak, ul. Robocza
9 sierpnia	Leszek Kamasiewicz, ul. Żupańskiego
15 sierpnia	Czesława Sobieralska, ul. Żupańskiego
18 sierpnia	Maciej Skrzypczak, ul. Górna Wilda
20 sierpnia	Helena Przestacka, ul. Prądzyńskiego
23 sierpnia	Zygmunt Grabowski, ul. Chwiałkowskiego Barbara Skrzypczak, ul. Górna Wilda

W wigilię Wniebowzięcia NMP,  
 14 sierpnia, w 88. roku życia,  
 po ciężkiej chorobie, odszedł  
 do domu Boga Ojca nasz  
 wieloletni parafianin



### śp. Jan Nowak

znany i ceniony krawiec sutann kapłańskich,  
 pracował 72 lata. Jak sam powiedział  
 w wywiadzie dla „Maryjnej Wspólnoty” (nr 7  
 z 2007 roku): „Ja lubię tę pracę, ja się tą pracą  
 delectuję, mimo że jest żmudna i przypomina  
 dłubanie”. Człowiek żywej wiary, pełen  
 skromności i szlachetności.

Z wdzięcznością za spełnione przez niego dobro

Ksiądz Proboszcz

## SPOTKANIA KATECHETYCZNE

dla tych, którym na sercu leży dobre  
 wychowanie własnego dziecka. Ich temat:  
**„Pomóż dziecku odkryć piękno  
 kobiecości i męskości”**

## ZAPRASZAMY RODZICÓW I DZIADKÓW

dzieci z przedszkoli, zerówek, klas I i II  
**w poniedziałek, 4 września**

dzieci klas III, IV, V i VI  
**w środę, 6 września**

młodzieży gimnazjów i szkół średnich  
**w czwartek, 7 września**

dzieci przed I Komunią Świętą  
**w poniedziałek, 11 września o godz. 8.30  
 lub o godz. 19.30**

Wszystkie spotkania odbędą się w kościele  
 o godz. 19.30. Warto przyjść!

*Nie potrafimy robić wielkich rzeczy  
 – jedynie małe z wielką miłością*

## Wolontariat hospicyjny pod patronatem

**św. Matki Teresy z Kalkuty**



Przy naszej parafii działa  
 grupa wolontariuszy hospicyjnych,  
 której celem jest pomoc chorym, cierpiącym  
 na choroby nowotworowe w stanie terminalnym.  
 Osoby, które potrzebują takiej pomocy,  
 proszone są o kontakt  
 z Biurem Parafialnym lub z Księdzem Proboszczem.

## Ogłoszenie

Starszy mężczyzna za pomoc i opiekę oferuje  
 mieszkanie (2 pokoje, kuchnia, łazienka – 40 m<sup>2</sup>)  
 dla pobożnego małżeństwa lub rodziny do lat ok. 50.  
 Wiadomość u Księdza Proboszcza

Numer konta parafialnego:

**30 1020 4027 0000 1302 0970 9249**

Każda wpłata może być odliczana od podatku.

Prosimy o wsparcie!

*Maryjna*  
**WSPÓLNOTA** Miesięcznik poświęcony sprawom Para-  
 fii Maryi Królowej w Poznaniu. Wydaw-  
 ca: Parafia Rzymskokatolicka Maryi Królowej w Poznaniu. Adres redak-  
 cji: 61-546 Poznań, ul. Rynek Wildecki 4. Nakład: 2 000.



Fot. K. Józwiak

## Uratowana kapliczka

Przy ulicy Dolna Wilda do połowy XIX wieku stała miejska szubienica. Po raz pierwszy w dokumentach wspomniana jest w 1403 roku. Wykonywano tu wyroki śmierci przez powieszenie.

Obecnie w tym miejscu usytuowana jest przydrożna kapliczka Serca Jezusowego, którą Fundacja Porządku Publicznego wybudowała w 1927 roku, a została odrestaurowana w 1966 roku z okazji tysiąclecia Chrztu Polski.

Dzisiaj kapliczka popadła w ruinę, wymaga pilnego podjęcia robót konserwatorskich oraz ustalenia stanu własnościowego. Dzięki zabiegom Miejskiego Konserwatora Zabytków ustalono, że tym terenem włada Izba Skarbowa, do której w imieniu mieszkańców wystosowałam prośbę o uratowanie kultowego zabytku. Pod prośbą podpisało się około 200 mieszkańców naszego miasta, którym estetyka kapliczki leży głęboko na sercu.

W dniu 25 lipca otrzymałam następującą odpowiedź: „Izba Administracji Skarbowej przystąpiła do procedury wyłonienia wykonawcy robót konserwatorskich. Planowany termin realizacji to październik 2017”.

Wobec tak sprawnie i przychylnie podjętej decyzji najserdeczniej dziękujemy Dyrekcji Izby Administracji Skarbowej za uratowanie kapliczki Serca Jezusowego, która niewątpliwie jest świadectwem naszej tradycji i tożsamości chrześcijańskiej.

*Krystyna Józwiak*



Fot. A. Kokot (x2)



Od 26 czerwca do 28 lipca odbywały się półkolonie dla dzieci z naszej parafii. Dziękujemy ofiarodawcom: Parafianom, Caritas Archidiecezjalnej i Radzie Osiedla Wilda. Dziękujemy Paniom Wychowawczyniom.